

Sygn. akt II KK 408/20

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **D. R.**
skazanego za czyn z art. 178 a § 1 i 4 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 16 lutego 2021 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 25 czerwca 2020 r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.
z dnia 19 marca 2019 r., sygn. akt IV K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 marca 2019 r., sygn. akt IV K (...), Sąd Rejonowy w Ł. uznał D. R. za winnego popełnienia występku z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzył mu karę dwóch lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym dożywotnio, a na mocy art. 43a § 2 k.k. orzekł świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 10.000 zł. Ponadto orzekł o zaliczeniu na poczet

orzeczonego zakazu okresu zatrzymania prawa jazdy oraz o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez oskarżonego, który nie formułując konkretnych zarzutów, nie zgodził się z zaskarżonym wyrokiem, wnosząc o jego zmianę i orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. W uzasadnieniu osobiście sporządzonego środka odwoławczego oskarżony wskazał, że od czasu uprzedniego skazania nie wchodzi w konflikt z prawem, a przedmiotowego czynu dopuścił się nie będąc świadomym swojego stanu nietrzeźwości.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2020 r., sygn. akt V Ka (...), Sąd Okręgowy w Ł. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację wniósł obrońca D. R. zarzucając wyrokowi sądu odwoławczego:

„1. Rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 433 § 1 i art. 427 § 2 w zw. z art. 438 pkt 1-4 k.p.k. poprzez zaniechanie skontrolowania przez Sąd II instancji wyroku w granicach zaskarżenia pod kątem każdego z uchybień opisanych w art. 438 pkt 1-4 k.p.k., podczas gdy apelacja od wyroku Sądu I instancji została wniesiona osobiście przez oskarżonego, który nie wskazał zarzutów stawianych orzeczeniu, w tym także zaniechanie odniesienia się do uchybień wskazywanych przez obronę podczas rozprawy apelacyjnej;

2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 440 k.p.k., mogące mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na braku zweryfikowania dokonanej przez Sąd I Instancji oceny strony podmiotowej przestępstwa i zamiaru z jakim działał oskarżony, następstwem czego jest przyjęcie za Sądem I Instancji, iż oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, podczas gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie daje możliwość przypisania oskarżonemu co najwyżej działania nieumyślnego, które to nie stanowi przestępstwa

3. Rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 7 w zw. z art. 433 i 438 pkt 2 k.p.k. które miało wpływ na treść orzeczenia poprzez niezasadne zaakceptowanie przez sąd odwoławczy sprzecznej z zasadami wiedzy i

doświadczenia życiowego oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji, a polegającej na:

- bezpodstawnym uznaniu, iż oskarżony popełnił zarzucany czyn umyślnie, podczas gdy z doświadczenia życiowego wynika, że oskarżony ze względu na dobre samopoczucie, znaczny upływ czasu od wypicia alkoholu i wypoczynek nocny miał podstawy sądzić, że spożyty dnia wcześniejszego alkohol uległ spaleniowi; co skutkowało naruszeniem prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie tj.:

- a) art. 178a § 4 k.k. i uznanie, że oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, podczas gdy oskarżony nie chciał ani nie przewidywał takiej możliwości, a swoją świadomością nie obejmował stanu nietrzeźwości;

- b) błędnym niezastosowaniem przepisu art. 28 § 1 k.k., podczas gdy oskarżony pozostawał w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności bycia *tempore criminis* w stanie nietrzeźwości

- uznaniu za wiarygodną opinii biegłego, podczas gdy biegły swoje wyliczenia opierał na wytycznych zawartych w wytycznych Sądu Najwyższego z 1975 r. w sprawie V KZP 2/74 oraz z adnotacją biegłego, że wynik obliczeń ma charakter jedynie orientacyjny tj. w oparciu o wytyczne sprzed 35 lat, a nie zgodnie z aktualnymi zapatrywaniem nauki oraz niezgodnie ze stanem rzeczywistym;

- poprzez bezpodstawne uznaniu za wiarygodny dowód z pierwotnego wyniku badań alkomatem i dokonanie na tej podstawie ustaleń stanu nietrzeźwości, podczas gdy nie przedstawiono aktualnego na dzień zarzucanego czynu świadectwa wzorcowania tego alkomatu;

- poprzez niezasadne uznanie za wiarygodny dowód z wyniku badania alkomatem nr (...) z pominięciem błędu pomiaru tego urządzenia, podczas gdy nie przedstawiono pełnego świadectwa wzorcowania tego alkomatu, tj. strony 2 gdzie podane miały być wartości niepewności pomiaru, co wobec pomiaru zbliżonego do granicy stanu nietrzeźwości opisanego w art. 115 § 16 k.k. mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a wątpliwości w zakresie pomiaru powinny zostać uwzględnione na korzyść oskarżonego;

4. Rażąco naruszenie art. 457 k.p.k. i 438 pkt 4 k.p.k. poprzez niedostateczne rozważenie okoliczności podnoszonych w apelacji, wymiaru kary,

poprzez zaniechanie odniesienia się do tych okoliczności i poprzestanie na ogólnikowym powtórzeniu słów ustawy”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II instancji.

W odpowiedzi na kasację, prokurator Prokuratury Okręgowej w Ł. wniósł o oddalenie kasacji z powodu jej oczywistej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego wobec jej oczywistej bezzasadności należało oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Żaden z podniesionych przez skarżącego zarzutów nie jest zasadny. Rację ma skarżący, że oskarżony nie formułując zarzutów w apelacji, a jednocześnie twierdząc w niej, iż przedmiotowego czynu dopuścił się nie będąc świadomym swojego stanu nietrzeźwości, w istocie zakwestionował swoją winę. To zaś obligowało sąd odwoławczy do przeprowadzenia kontroli w granicach zaskarżenia, a zatem, także, co do winy i poruszonej w apelacji kwestii świadomości stanu nietrzeźwości. W układzie, gdy tak został określony zakres zaskarzania, a oskarżony nie sformułował zarzutów, to kontrola odwoławcza winna być prowadzona w sposób całościowy, a zatem – w zakresie wszystkich podstaw odwoławczych (por. J. Matras w: K. Dudka [red.] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 952-953). Utrzymując w mocy zaskarżony wyrok sąd odwoławczy podzielił stanowisko sądu I instancji w zakresie przeprowadzonej weryfikacji materiału dowodowego i poczynionych ustaleń faktycznych, wypowiadając się w uzasadnieniu wyroku jedynie co do kwestionowanej zasadności i podstaw przyjętej kwalifikacji prawnej czynu oraz ustalonego wymiaru kary. Świadczą o tym rozważania sądu zawarte na k.192-196 uzasadnienia wyroku. Przyznać racje trzeba skarżącemu, że uzasadnienie wyroku nie zawiera w ogóle odniesienia się, co do kwestii poruszonej w apelacji, tj. nieświadomości stanu nietrzeźwości, a zatem strony podmiotowej przypisanego występk. Należy jednak zauważyć, że skuteczność zarzutu kasacyjnego zależy nie tylko od tego, czy wytknięte uchybienie rzeczywiście zaistniało, ale także czy ma postać rażącego naruszenia prawa i czy mogło mieć

istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.) Trzeba przyjąć, że o istotnym wpływie "rażącego naruszenia prawa" na treść zaskarżonego orzeczenia, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., można mówić jedynie wówczas, gdy jest możliwe wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby odmienne od tego, które w sprawie zostało wydane. Nie wystarczy więc samo podniesienie zarzutu naruszenia konkretnego przepisu, ale trzeba w drodze umotywowanego wywodu wykazać, że w realiach konkretnej sprawy, w wyniku wadliwych decyzji sądu, rzeczywiście doszło do naruszenia, w stopniu rażącym, określonego przepisu, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do wydania innego rozstrzygnięcia niż zaskarżone (por. postanowienia SN: z 13 lutego 2014 r., V KK 238/13; z 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14).

Tymczasem w realiach tej sprawy twierdzenie autora kasacji, o rzekomym wpływie ujawnionego uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia jest chybione.

Przypomnieć należy, że świadomość istnienia stanu nietrzeźwości rozumiana być musi, jako wynikająca z poziomu rozwoju psychicznego zdolność rozpoznania określonego stanu własnej osoby; w praktyce sądowo-psychiatrycznej termin "świadomość" oznacza "przytomność" (M. Cieślak, K. Spett, W. Wolter, *Psychiatria w procesie karnym*, Warszawa 1977, s. 180-181). W niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek uzasadnionych podstaw by przyjąć, że można było zasadnie rozważać przyjęcie konstrukcji prawnej określonej treścią art. 28 § 1 k.k. Trzeba przypomnieć, że skazany prowadził pojazd mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,40 mg/l (zmierzono o godz. 6.36) alkoholu w wydychanym powietrzu. Taki poziom stanu nietrzeźwości (w przeliczeniu 0,84 ‰ – por. k. 112 – opinia biegłego) nie daje podstaw do przyjęcia stawianej przez skazanego tezy, jakoby mógł nie odczuwać takiego stanu. Wprawdzie alkohol oddziałuje na poszczególne osoby w różny sposób, niedający się jednoznacznie określić, to wśród obserwowanych u przeciętnej osoby objawów intoksykacji wywołanej alkoholem w stężeniu odpowiadającym wskazanej wartości, najczęściej wskazuje się m.in. niestabilność emocjonalną, błędne sądy, zaburzenia koncentracji uwagi, niezdolność ruchową (stężenie 0,4-1,0 mg/dm³). Już alkohol w stężeniu ok. 0,4 ‰ może powodować trudności w rozpoznawaniu obiektów o małym rozmiarze oraz zaburzać zdolność adaptacji wzorku do światła i ciemności

(Wojciech Gubała, Toksykologia *alkoholu*, Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie 1997, s. 22-23.) Zestawiając te dane, zwłaszcza te, które obrazują oddziaływanie na organizm człowieka w przedziale, w którym poziom nietrzeźwości ustalono u skazanego, w żadnej mierze nie można przyjąć, aby mógł być w błędzie, co do stanu nietrzeźwości. Stan ten jest, bowiem na tyle odczuwalny, że chociaż poziom zakłóceń psychomotorycznych może być zróżnicowany, to wykluczał istnienie u skazanego błędu, co do tego, iż spożyty alkohol prowadził do stanu nietrzeźwości w rozumieniu art. 115 § 16 k.k. Skazany spożył - inną niż przez niego deklarowana - ilość alkoholu i świadomy tego stanu kierował samochodem, licząc, że uniknie kontroli policyjnej. Podjął ryzyko i nie był to stan, o którym mowa w art. 28 § 1 k.k., skoro spożył alkohol przed jazdą i to w takiej ilości. Skazany przecież przyznał, że spożywał alkohol, zaś biegły opiniujący w tej sprawie wykluczył, aby do takiego poziomu nietrzeźwości mogło doprowadzić spożycie takiej ilości alkoholu i w takim czasie, jak podał to skazany (k. 110-113 akt sprawy).

Wywołana opinia biegłego, wbrew sugestiom obrońcy, słusznie nie została zakwestionowana przez sądy obu instancji. Nie ma przecież podstaw by odmówić aktualności danym dotyczącym szybkości eliminowania alkoholu z organizmu, zaś podnoszona przez obrońcę możliwość wykazania we krwi badanego stężenia do 0,2‰ alkoholu, pomimo jego nie spożywania, nie dotyczy przedmiotowej sprawy, skoro po pierwsze D. R. nie był poddawany badaniu krwi, a po drugie nie zaprzeczał, że alkohol spożywał. Nie można też zgodzić się z obrońcą co do oceny wiarygodności pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Kwestia dopuszczalnego błędu w urządzeniach pomiarowych nie ma żadnego wpływu na wynik postępowania, skoro zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego w chwili czynu nie wskazywała na wartości graniczne. Jedynie wówczas statystyczny stopień błędu odczytu alkometru odgrywałby istotną rolę. Ponadto w aktach sprawy (str. 4-5) znajduje się kopia świadectwa wzorcowania wydanego w dniu 22 stycznia 2018 r. wraz z tabelą zawierającą wskazania niepewności pomiaru.

Chybiony okazał się również podniesiony w pkt 4 zarzut rażącego naruszenia art. 457 k.p.k. i 438 pkt 4 k.p.k. poprzez niedostateczne rozważenie okoliczności podnoszonych w apelacji a dotyczących wymiaru kary. W ocenie Sądu

Najwyższego zarzut tego rodzaju jest próbą ponownego poddania kontroli kwestii wymiaru kary, wbrew wyraźnemu ograniczeniu wynikającemu z art. 523 § 1 k.p.k. Treść uzasadnienia sądu odwoławczego przeczy stwierdzeniom skarżącego wskazującym na ogólnikowość rozważań zawartych w tej części tego dokumentu (patrz str. 5-6 uzasadnienia wyroku).

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji postanowienia.